

Sygn. akt V U 173/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Stanisław Pilarczyk

Protokolant: sekr.sądowy Anna Sobańska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2022 r. w Kaliszu

odwołania T. R.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

z dnia 14 lipca 2017 r. Nr (...)

w sprawie T. R.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość świadczenia

Zmienia zaskarżoną decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 14 lipca 2017 r., znak (...), w ten sposób, że ustala, iż odwołujący T. R. ma prawo do przeliczenia emerytury policyjnej z pominięciem skutków wynikających z art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...)Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2020 roku poz. 723 t.j.) poczynając od dnia 1 października 2017 roku.

Sędzia Stanisław Pilarczyk

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 lipca 2017 roku (...) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił wysokość emerytury policyjnej dla odwołującego T. R. jako osoby, który pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 roku poz. 708 z późniejszymi zmianami), dalej zwana jako ustawa o zaopatrzeniu funkcjonariuszy, i który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku.

W decyzji emerytalnej wskazano, iż podstawę wymiaru świadczenia stanowi kwota 3 373,01 zł. Emerytura ta wynosi 54,60% podstawy wymiaru, a jego wysokość wynosi 1 841,66 zł.

Jako podstawę prawną decyzji emerytalnej T. R. wskazano art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 cytowanej wyżej ustawy o zaopatrzeniu funkcjonariuszy.

Odwołania od powyższych decyzji złożył T. R. zaskarżając ją w całości oraz wnosząc o ich zmianę poprzez przyznanie mu świadczenia emerytalnego w dotychczasowej wysokości, to jest w kwocie 2 529,76 zł.

Zaskarżonym decyzjom zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 2 Konstytucji RP, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego mu świadczenia emerytalnego, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonych przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego mu świadczenia emerytalnego, co stanowi nieproporcjonalne i nieuzasadnione naruszenie przysługującego mu prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegające na naruszeniu jego godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego, poprzez przyjęcie, że jego służba w okresie przed 31 lipca 1990 roku stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie mu – w akcie prawnym rangi ustawy – winy za działania związane z naruszeniami praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, a do których ja w żaden sposób się nie przyczyniła;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na nieuzasadnionym, dyskryminującym zróżnicowaniu mu uprawnień o charakterze majątkowym wynikających ze służby po roku 1990 i obniżeniu świadczeń emerytalnych należnych mi z tytułu tej służby, w stosunku do osób, które nie pełniły służby w okresie PRL, w sposób naruszający zasadę równości wobec prawa;

5. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na zastosowaniu represji bez wykazania winy indywidualnej, zastąpienie w tym zakresie władzy sądowniczej władzą ustawodawczą i odwróceniu w ten sposób zasady domniemania niewinności przez uznanie wszystkich funkcjonariuszy będących w służbie przed 31 lipca 1990 r. za winnych działań zasługujących na penalizację.

a w konsekwencji powyższych naruszeń:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na arbitralnym naruszeniu jego osobistych praw majątkowych i prawa do poszanowania mienia, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia jego prawa do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej.

W konsekwencji T. R. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie świadczenia emerytalnego w dotychczasowej wysokości 2 529,76zł brutto, tj. z przed dnia 1 października 2017 roku.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od odwołującego się na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że z informacji o przebiegu służby odwołującego z dnia 5 kwietnia 2017 roku sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej wynika, że odwołujący w okresie od 1 stycznia 1984 roku do 31 lipca 1990 roku pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Postanowieniem z dnia 4 stycznia 2019 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie (sygn. akt III AUo 1838/18) wyznaczył do rozpatrzenia odwołań T. R. Sąd Okręgowy w Kaliszu (postanowienie k. 37 akt sądowych).

Postanowieniem z dnia 29 marca 2019 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu, na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c., zawiesił postępowanie w sprawie do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny sprawy P 4/18 jako dotyczącej tej samej kwestii co objęta niniejszym sporem. Postanowienie to nie zostało zaskarżone.

W dniu 8 grudnia 2021 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu podjął postępowanie w sprawie. Zdaniem Sądu Okręgowego podjęcie zawieszono postępowania w sprawie jest zasadne.

Kwestia zawieszenia postępowania w tego rodzaju sprawach, które występują w ilości kilku tysięcy, była już wielokrotnie analizowana przez judykaturę i w istocie ugruntowany jest pogląd, że nie istnieje obowiązek zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. W razie dalszego zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie doszłoby do naruszenia konstytucyjnego uprawnienia ubezpieczonego do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), jak również dyrektywy wynikającej z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 roku nr 61, poz. 284). Nie budzi bowiem wątpliwości, że zawieszenie postępowania na rozważanej podstawie prowadziłyby do wydłużenia postępowania. Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie wypłynęło do Trybunału Konstytucyjnego w dniu 27 lutego 2018 roku, nadano sprawie sygnaturę P 4/18, a ostatnią czynnością w tym postępowaniu było odwołanie ogłoszenia orzeczenia zaplanowanego na dzień 20 października 2020 roku. A zatem od listopada 2018 roku do chwili obecnej nie rozstrzygnięto sprawy przed Trybunałem. Odwołujący, jak każda strona postępowania, ma prawo do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie. Sprawa z pytania prawnego była już zawisła w Trybunale Konstytucyjnym i gdyby Sąd Apelacyjny w Warszawie brał pod uwagę jako celowe zawieszenie postępowania, to w istocie zbyteczne byłoby wyznaczanie innego sądu do wydania takiego postanowienia. Tymczasem postanowieniem z dnia 12 grudnia 2018 roku sprawa została przekazana Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do rozpoznania. Zważywszy na długotrwałość postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym, procedowanie przez Sąd Okręgowy wydaje się zasadne. Wydanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego może stwarzać stronom, w zależności od jego treści, możliwość potencjalnego wznowienia postępowania stosownie do art. 401¹, art. 403 § 4, art. 416¹ k.p.c.

W dniu 16 września 2020 roku Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów podjął uchwałę (III UZP 1/20), w której zaprezentował m.in. wykładnię pojęcia „służby na rzecz państwa totalitarnego”, którym posługuje się ww. ustawa, jednocześnie nie definiując go. Zdaniem Sądu, wyrażonym w rzeczonyj uchwale poszerzonego składu Sądu Najwyższego, kryterium służby na rzecz tzw. państwa totalitarnego, określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, winno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Oznacza to, że w postępowaniu przed sądem należy wykazać, że funkcjonariusz w swojej służbie w czasach PRL naruszył podstawowe prawa i wolność innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, suwerenność i wolną Polskę. Jeśli nie zostanie to dowiedzione, a ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na organie emerytalno-rentowym, wówczas były funkcjonariusz nie będzie miał automatycznie obniżanego świadczenia. Tym samym warunkiem utraty świadczenia emerytalnego jest wykazanie, że konkretny funkcjonariusz w swojej służbie naruszył podstawowe prawa i wolność

innych osób, zwłaszcza walczących o niepodległość, suwerenność i wolną Polskę. Sąd Najwyższy nie zaaprobował koncepcji winy zbiorowej, którą to ustawodawca usiłował przeforsować w rozpatrywanej ustawie zaopatrzeniowej.

Skoro więc brak jest już wątpliwości – dzięki wytycznym zawierającym się w uzasadnieniu do omawianej uchwały Sądu Najwyższego – w jaki sposób interpretować służbę na rzecz tzw. państwa totalitarnego, sądy powszechne mogą samodzielnie rozstrzygać sprawy z odwołań byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa (bacząc przy tym na indywidualny przebieg służby każdego z nich), którym obniżono świadczenia emerytalne na kanwie ustawy zaopatrzeniowej z 2016 roku, nie czekając na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w zakresie zgodności z Konstytucją przepisu art. 15c tej ustawy.

Odwołujący T. R. urodził się (...). Służbę w Milicji Obywatelskiej rozpoczął 1 maja 1973 roku jako kierowca plutonu liniowego (...). Od dnia 1 marca 1977 roku odwołujący rozpoczął pracę na stanowisku milicjanta-dyspozytora Sekcji Techniki i Zaopatrzenia (...) we W., a od 1 sierpnia 1979 roku piastował funkcję milicjanta-magazyniera Wydziału Łączności. Praca odwołującego jako magazyniera polegała na przyjmowaniu do magazynu radiostacji, radiotelefonów, kabli, tranzystorów i innych materiałów niezbędnych do funkcjonowania łączności. W dniu 1 grudnia 1986 roku odwołujący został mianowany na stanowisko technika Wydziału Łączności. W dniu 10 lipca 1987 roku ukończył Szkołę Chorążych Milicji Obywatelskiej w Ł. i uzyskał stopień młodszego chorążego Milicji Obywatelskiej. W dniu 31 lipca 1990 roku T. R. został zwolniony z Milicji Obywatelskiej i przyjęty do służby w Policji w Wydziale Łączności w stopniu młodszego aspiranta. W dniu 30 kwietnia 1991 roku został zwolniony ze służby w Policji i od dnia 1 maja 1991 roku jest uprawniony do emerytury.

W 1984 roku magazyny (...), w których pracował odwołujący, przeszły pod nadzór Służby Bezpieczeństwa, ale praca odwołującego nie uległa zmianie.

Zgodnie z pismem Instytutu Pamięci Narodowej z dnia 13 września 2018 roku (k. 27 akt sądowych) służba odwołującego w okresie od 1 stycznia 1984 roku do 31 lipca 1990 roku była służbą, o której mowa w art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d tiret 8, czyli była odpowiednikiem Departamentu Techniki w tym Zakładu (...).

T. R. w okresie od 1 stycznia 1984 roku do 31 lipca 1990 roku nie dopuszczał się łamania praw i wolności człowieka, nie dopuszczał się przestępstw przeciwko opozycji demokratycznej oraz osobom i organizatorom działającym na rzecz niepodległości Państwa Polskiego, związkom zawodowym, kościołom, związkom wyznaniowym, nie dopuścił się łamania podstawowych praw człowieka.

(dowód – zeznania odwołującego z dnia 11 stycznia 2022 roku [00:02:13][00:28:55], informacja o przebiegu służby odwołującego z Instytutu Pamięci Narodowej – k. 4 akt emerytalnych, pismo Instytutu Pamięci Narodowej z dnia 10 września 2021 roku – k. 64 akt sądowych, przebieg służby odwołującego – dokumenty, akta osobowe odwołującego)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, aktach osobowych odwołującego, aktach emerytalnych odwołującego, informacji Instytutu Pamięci Narodowej, zeznań odwołującego, które korespondują z powyższymi dokumentami.

Sąd zważył co następuje

Odwołanie T. R. zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zauważa, że zasady zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa zostały zmienione po raz pierwszy ustawą z dnia 23 stycznia 2009 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służb Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145). Na podstawie dodanego art. 15b pierwszej ustawy dezubekizacyjnej organ rentowy obniżył wysokość emerytury funkcjonariuszom Służby

Bezpieczeństwa od dnia 1 stycznia 2010 roku na skutek przyjęcia 0,7% podstawy wymiaru w miejsce dotychczasowego 2,6% podstawy wymiaru za okresy służby określone w art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej, to jest za okres służby w organach bezpieczeństwa państwa .

Przepis art. 15b ustawy zaopatrzeniowej stał się przedmiotem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Wyrokiem z dnia 24 lutego 2010 roku w sprawie K 6/09 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145), jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest zgodny z art. 42 Konstytucji.

W uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że kwestionowane przepisy nie zawierają sankcji karnych ani nawet sankcji o charakterze represyjnym; nie przesądzają też winy adresatów norm w nich wyrażonych. Kwestionowane przepisy wprowadzają nowe zasady ustalania wysokości świadczeń emerytalnych dla członków Wojskowej Rady oraz funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej. Trybunał Konstytucyjny zauważył, że kwestionowane przepisy przewidują jedynie obniżenie uprzywilejowanych świadczeń emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej do poziomu średniej emerytury powszechnej.

Liczne skargi byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa PRL, wśród których wiodąca stała się sprawa Cichopek przeciwko Polsce (skarga nr 15189/10), były rozpoznane Europejski Trybunał Praw Człowieka decyzją z dnia 14 maja 2013 roku uznał za niedopuszczalne. Europejski Trybunał praw Człowieka w decyzji z dnia 14 maja 2013 roku uznał, iż redukcja uposażenia byłych funkcjonariuszy komunistycznej Służby Bezpieczeństwa nie nałożyła na tę grupę emerytów nadmiernego obciążenia ani nie pozbawiła ich środków do życia. Trybunał badał, czy władze zachowały właściwą równowagę między zastosowanymi środkami i celem, który starały się przy ich pomocy zrealizować. Dokonując oceny, czy obniżka świadczeń była proporcjonalna doszedł do wniosku, że w większości przypadków obniżki nie przekroczyły w przybliżeniu 25-30%, ale ponownie obliczone kwoty były i tak albo wyższe niż przeciętna emerytura w Polsce w owym czasie, albo były bardzo bliskie tej kwoty. W tych okolicznościach nie można było uznać kwestionowanych środków za dotyczące samej istoty praw emerytalnych skarżących. Trybunał stwierdził, że skarżący nie utracili środków utrzymania ani nie zostali całkowicie pozbawieni świadczeń. Kwestionowane środki ograniczyły przywileje emerytalne specjalnie stworzone dla osób zatrudnionych w instytucjach komunistycznego państwa, którzy służyli niedemokratycznemu reżimowi, nadal jednak korzystali z systemu korzystniejszego niż ogólny. Nie można więc było uznać, że państwo nałożyło na nich „nieproporcjonalny i nadmierny ciężar”.

Z dniem 1 stycznia 2017 roku weszła w życie nowelizacja ustawy zaopatrzeniowej, na mocy której dokonano kolejnej zmiany zasad zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa, skutkującej obniżeniem świadczeń emerytalnych. Na mocy ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy zaopatrzeniu funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz. U. z 2016 roku poz. 2270) wprowadzono art. 13b ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Zgodnie z art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. a) za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku w służbach i jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i ich poprzedniczki oraz ich odpowiednikach terenowych:

a) nadzorujące prace jednostek wypełniających zadania: wywiadowcze, kontrwywiadowcze, Służby Bezpieczeństwa, czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa, odpowiedzialne za szkolnictwo, dyscyplinę, kadry i ideowo-wychowawcze aspekty pracy w służbie bezpieczeństwa:

- Gabinet Ministra Spraw Wewnętrznych,
- Główny Inspektorat Ministra Spraw Wewnętrznych, z wyłączeniem Zespołu do spraw Milicji Obywatelskiej w wojewódzkich komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich urzędach spraw wewnętrznych,
- Wojskowa Służba Wewnętrzna Jednostek Wojskowych MSW,
- Zarząd Ochrony Funkcjonariuszy,

b) wypełniające zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze:

- Departament I,
- Departament II,
- Biuro Paszportów, od dnia 1 kwietnia 1964 r.,
- Biuro "A",
- Biuro Szyfrów,
- Biuro Radiokontrwywiadu,
- wydziały paszportów, od dnia 15 lipca 1964 r.,
- Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza,
- Inspektorat I,
- samodzielne grupy specjalne,

c) wypełniające zadania Służby Bezpieczeństwa:

- Departament Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa,
- Departament Ochrony Gospodarki,
- Departament Studiów i Analiz,
- Departament III,
- Departament IV,
- Departament V,
- Departament VI,
- Główny Inspektorat Ochrony Przemysłu, od dnia 27 listopada 1981 r.,
- Biuro Śledcze,
- Departament Społeczno-Administracyjny,
- Biuro Studiów Służby Bezpieczeństwa,
- Biuro Rejestracji Cudzoziemców,

- Zarząd Kontroli Ruchu Granicznego,
- Biuro Ochrony Rządu,
- Samodzielna Sekcja Operacyjno-Ochronna,
- Inspektorat Operacyjnej Ochrony Elektrowni Jądrowej w Żarnowcu,

d) wykonujące czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa:

- Biuro "B",
- Biuro Informatyki,
- Biuro "C",
- Biuro "T", w tym Zakład Techniki Operacyjnej,
- Departament Techniki, w tym Zakład Konstrukcji Sprzętu Operacyjnego,
- Biuro "W",
- Departament PESEL,
- Zarząd Łączności, od dnia 1 stycznia 1984 r.,
- Wydział Zabezpieczenia Operacyjnego,
- Samodzielna Stacja "P",
- Inspektorat Analityczno-Informacyjny,

e) odpowiedzialne za szkolnictwo, dyscyplinę, kadry i ideowo-wychowawcze aspekty pracy w Służbie Bezpieczeństwa:

- Departament Kadr, z wyłączeniem terenowych odpowiedników jako całości w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych,
- Departament Szkolenia i Wychowania, z wyłączeniem terenowych odpowiedników jako całości w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych,
- Zarząd Polityczno-Wychowawczy,
- Biuro Historyczne,
- Akademia Spraw Wewnętrznych, a w jej ramach kadra naukowo-dydaktyczna, naukowa i naukowo-techniczna pełniąca służbę w Wydziale Bezpieczeństwa Państwa Akademii Spraw Wewnętrznych oraz na etatach Służby Bezpieczeństwa, a także słuchacze i studenci, którzy przed skierowaniem do Akademii Spraw Wewnętrznych pełnili służbę, o której mowa w pkt 5 i 6 oraz ust. 2 pkt 1,
- Centrum Wyszkożenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Legionowie, a w jego ramach kadra naukowo-dydaktyczna, naukowa, naukowo-techniczna oraz słuchacze i studenci,

- Wyższa Szkoła Oficerska Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w L., a w jej ramach kadra naukowo-dydaktyczna, naukowa, naukowo-techniczna oraz słuchacze i studenci,
- Szkoła Chorążych Biura „B”, a w jej ramach kadra naukowo-dydaktyczna, naukowa, naukowo-techniczna oraz słuchacze i studenci,
- Szkoła Chorążych Milicji Obywatelskiej z siedzibą w Warszawie, a w jej ramach kadra naukowo-dydaktyczna, naukowa, naukowo-techniczna oraz słuchacze i studenci,
- Wydział Pracy Operacyjnej w Ośrodku Doskonalenia Kadry Kierowniczej MSW w Łodzi, a w jego ramach kadra naukowo-dydaktyczna, naukowa oraz naukowo-techniczna,
- Samodzielna Sekcja Kadr,
- Samodzielna Sekcja Kadr i Szkolenia,
- Samodzielna Sekcja Informacji i Sprawozdawczości,
- Samodzielna Sekcja Ogólno-Organizacyjna;

6. jednostki organizacyjne Ministerstwa Obrony Narodowej i ich poprzedniczki:

- a) Informacja Wojskowa oraz podległe jej jednostki terenowe, w tym Organa informacji Powszechnej Organizacji "Służba Polsce" oraz Organa informacji Wojskowego Korpusu Górniczego,
- b) Wojskowa Służba Wewnętrzna, w tym Zarząd Wojskowej Służby Wewnętrznej Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wojsk Ochrony Pogranicza i jego poprzedniczki,
- c) Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego,
- d) inne służby Sił Zbrojnych prowadzące działania operacyjno-rozpoznawcze lub dochodzeniowo-śledcze, w tym w rodzajach broni oraz w okręgach wojskowych.

Zgodnie z ustępem 2 art.13b cytowanej ustawy za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się również:

1. służbę na etacie:

- a) Ministra Spraw Wewnętrznych,
- b) funkcjonariusza nadzorującego służby i jednostki organizacyjne wymienione w ust. 1 pkt 5,
- c) komendanta wojewódzkiego, zastępcy komendanta wojewódzkiego, powiatowego, miejskiego lub dzielnicowego do spraw bezpieczeństwa, zastępcy komendanta wojewódzkiego, powiatowego, miejskiego lub dzielnicowego do spraw Służby Bezpieczeństwa, zastępcy szefa wojewódzkiego, rejonowego, miejskiego lub dzielnicowego urzędu spraw wewnętrznych do spraw Służby Bezpieczeństwa,
- d) zastępcy komendanta wojewódzkiego, powiatowego lub miejskiego do spraw polityczno-wychowawczych, zastępcy szefa wojewódzkiego, rejonowego lub miejskiego urzędu spraw wewnętrznych do spraw polityczno-wychowawczych,
- e) oficera szkolenia operacyjnego Służby Bezpieczeństwa w wydziałach kadr i szkolenia komend wojewódzkich Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich urzędach spraw wewnętrznych,
- f) funkcjonariusza w referacie do spraw bezpieczeństwa w wydziale kadr komendy wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej,

g) starszego inspektora przy zastępcy komendanta wojewódzkiego do spraw Służby Bezpieczeństwa,

h) słuchacza na kursach Służby Bezpieczeństwa, organizowanych przez jednostki i szkoły wchodzące w skład Ministerstwa Spraw Wewnętrznych;

1. okres odbywania szkolenia zawodowego w szkołach i na kursach Służby Bezpieczeństwa przez funkcjonariuszy pełniących służbę, o której mowa w pkt 1 i ust. 1;
2. okres oddelegowania funkcjonariuszy pełniących służbę, o której mowa w pkt 1 i ust. 1, do innych instytucji państwowych, w tym przeniesienia na etaty niejawne w kraju lub poza granicami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ustawa zmieniająca wprowadziła również w art. 15c zasady obliczania wysokości świadczeń dla osób, które pełniły taką służbę. Zgodnie z brzemieniem tego przepisu w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku, emerytura wynosi:

- 0% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art.13b;
- 2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Powołany przepis zawiera także obostrzenie zawarte w ust. 3, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu. Dodano również przepis art. 22a dotyczący rent inwalidzkich, którego ust. 1 stanowi, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okres służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy.

Organ rentowy uzasadniając podstawę faktyczną i prawną zaskarżonej decyzji wskazywał na obowiązek wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczeń i ich wysokości stosownie do wyżej wymienionych przepisów podnosząc, że z informacji o przebiegu służby z dnia 5 kwietnia 2017 roku, która do organu wypłynęła w dniu 25 maja 2017 roku, wynikało, iż odwołujący w okresie od dnia 1 stycznia 1984 roku do dnia 31 lipca 1990 roku pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o którym mowa w art. 13b powołanej ustawy.

Przypomnieć należy, że w postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011 roku (II UZP 10/11) Sąd Najwyższy zaprezentował stanowisko, że sąd powszechny – sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznając sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany z treścią informacji Instytutu Pamięi Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Sąd Najwyższy wskazał, że ostatecznie ocena co do zakwalifikowania określonych okresów służby emerytowanego funkcjonariusza jako służby w organach bezpieczeństwa państwa należy do sądu ubezpieczeń społecznych. Stanowisko to Sąd Okręgowy w pełni akceptuje. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięi Narodowej nie mogą więc wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów.

Informacja o przebiegu służby nie jest więc władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem), lecz jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej. Wskazana czynność ma charakter stricte informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie określonych faktów, zamieszczonych w aktach osobowych funkcjonariusza, celem ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalnych. Władczym rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego i jego wysokość. Zatem dopiero decyzja organu

rentowego podlega kontroli sądowej. Natomiast właściwym sądem dokonującym tej kontroli jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, będzie uprawniony do weryfikacji informacji z Instytutu Pamięci Narodowej w postępowaniu dowodowym (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 roku, K 36/09, OTK-A 2012 nr 1, poz. 3).

Zgodnie z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności) każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Art. 6 ust. 1 Konwencji zapewnia każdemu prawo do przedstawienia sądowi do rozstrzygnięcia wszelkich roszczeń dotyczących praw i obowiązków cywilnych oraz każdego oskarżenia w sprawie karnej. Wynika z niego prawo do sądu, którego jednym z aspektów jest możliwość dostępu do sądu.

Podkreślić należy, że od informacji o przebiegu służby sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej nie przysługuje ubezpieczonemu odwołanie, a więc aby zapewnić odwołującemu prawo do sądu należy badać przebieg służby.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na istotne wątpliwości co do użytego określenia „służba na rzecz totalitarnego państwa”. Użycie takiego określenia wobec wszystkich jego adresatów kreuje ich jako osoby służące władzy komunistycznej, dążącej do absolutnego podporządkowania sobie obywateli i wszystkich sfer ich życia, uznając ich za osobowy substrat aparatu bezpieczeństwa tj. państwa reżimowego czy policji politycznej. Ustawa nie precyzując stanowisk w aparacie bezpieczeństwa dotyczy więc także osób, których funkcja czy praca nie miały charakteru operacyjnego, lecz pomocniczy, niezwiązany z głównymi funkcjami resortu.

Nadto zauważyć należy, że pytaniem prawnym w sprawie P 4/18 nie została objęta kwestia, czy sprawa dotycząca obniżenia emerytury i renty została załatwiona przez organ rentowy zgodnie ze standardem wyznaczonym przez art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1995 roku nr 36 poz. 175). W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przyjmuje się, że zmniejszenie lub zaprzestanie wypłaty świadczenia emerytalnego może stanowić ingerencję w poszanowanie własności w rozumieniu art. 1 Protokołu nr 1. Ingerencja ta jest dopuszczalna, musi jednak być uzasadniona, przy czym ingerencja ze strony organu władzy publicznej w poszanowanie mienia musi być zgodna z prawem, musi realizować cele mieszczące się w granicach interesu publicznego oraz musi być rozsądnie proporcjonalna do realizowanego celu, a zatem wykładnia przepisów stanowiących podstawę prawną kwestionowanych decyzji powinna uwzględniać wiążący Polskę standard konwencyjny (tak Rzecznik Praw Obywatelskich w stanowisku z dnia 31 maja 2019 roku, www.rpo.gov.pl).

Należy przy tym podkreślić, że tak w judykaturze, jak i w doktrynie, nie ulega kwestii to, uprawnienia Trybunału Konstytucyjnego i sądu powszechnego w zakresie oceny zgodności z konstytucją nie krzyżują się. Sąd Okręgowy podziela ugruntowane stanowisko judykatury, zgodnie z którym orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją RP (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej) należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, co nie jest jednak tożsame z oceną konstytucyjności przepisu, mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie – art. 8 ust. 2 Konstytucji (por: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 roku, sygn. akt III ZP 12/01, Legalis nr 50075; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 1998 roku, sygn. akt I PKN 90/98, Legalis nr 45222; z dnia 29 sierpnia 2001 roku, sygn. akt III RN 189/00, Legalis nr 52364; z dnia 8 stycznia 2009 roku, sygn. akt I CSK 482/08, Legalis nr 158182; z dnia 23 maja 2013 roku, sygn. akt III KRS 34/12, Legalis nr 797137; z dnia 17 marca 2016 roku, sygn. akt III KRS 42/12, Lex nr 2288953; z dnia 8 sierpnia 2017 roku, sygn. akt I UK 325/16, Legalis nr 1715282).

Sąd Okręgowy pragnie podnieść, iż – co zostało wyżej zaakcentowane – w dniu 16 września 2020 roku, Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów podjął uchwałę (III UZP 1/20), w której rozstrzygnął trzy kwestie sporne na gruncie analogicznej jak przedmiotowa sprawy:

1. czy w świetle prawa do rzetelnego procesu sąd powszechny jest związany informacją Instytutu Pamięci Narodowej o przebiegu służby;
2. jakie treści normatywne należy przypisać wprowadzonemu do ustawy dezubekizacyjnej pojęciu „służba na rzecz totalitarnego państwa”;
3. czy w stosunkowo krótkim czasie Państwo może po raz kolejny obniżyć uprawnionemu to samo świadczenie (emeryturę) z racji tej samej, ujemnie ocenianej podstawy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zostały wydobyte nowe, uprzednio nieznanne, negatywnie oceniane działania funkcjonariusza i czy taka konstrukcja nie narusza zasady *ne bis in idem* i tym samym może doprowadzić do sytuacji, że niechlubna – choć legalna – służba pozostawi funkcjonariusza w sytuacji gorszej niż osobę, która dopuściła się przestępstwa i w rezultacie została przeniesiona do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na pierwsze zagadnienie Sąd Najwyższy wskazał, że informacja o przebiegu służby „jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej (...). Decyzja organu emerytalnego podlega kontroli sądowej. Natomiast właściwym sądem dokonującej tej kontroli jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, będzie uprawniony do weryfikacji informacji z Instytutu Pamięci Narodowej w postępowaniu dowodowym”. Tym samym „skoro ustawowym zadaniem sądu powszechnego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest merytoryczne rozpoznanie odwołania to wydany werdykt musi poprzedzać postępowanie dowodowe, bo taka jest podstawowa funkcja sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy. Tym samym „stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenie podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu”.

Sąd Najwyższy przyjął zatem w istocie, że informacja o przebiegu służby stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem niepodważalnym albo dowodem wyłącznym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej, choć wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Pogląd przeciwny byłby zatem dokonaniem istotnego wyłomu w kodeksowej zasadzie swobodnej oceny dowodów na rzecz legalnej oceny dowodów, i to w sprawach dotyczących niezwykle istotnej, jaką jest wysokość z reguły jedyne źródła utrzymania ubezpieczonego albo członków jego rodziny, co w zasadzie czyniłoby z Instytutu Pamięci Narodowej organ rozstrzygający spór, a z sądu organ zbędny lub firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji, zwłaszcza że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy na gruncie art. 473 k.p.c. ukształtowało się orzecznictwo, że w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik albo ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia, także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego (por. w tym np. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 kwietnia 2009 roku, I UK 316/08; z 6 września 1995 roku, II URN 23/95; z 8 kwietnia 1999 roku, II UKN 619/98; z 4 października 2007 roku, I UK 111/07; z 2 lutego 1996 roku, II URN 3/95 oraz z 25 lipca 1997 roku, II UKN 186/97).

Odnosząc się do drugiego zagadnienia Sąd Najwyższy przeprowadził dokładną analizę pojęcia „służby” i „totalitarnego państwa”, zarówno z punktu widzenia prawnego, jak i historycznego. Ta analiza doprowadziła Sąd Najwyższy do wniosku, że pojęcie służby na rzecz totalitarnego państwa „należy odkodować jako punkt wyjścia do analizy sytuacji prawnej indywidualnych świadczeniobiorców. Tym samym nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby w okresie od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 roku”. Pojęcie zakodowane w art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej stanowi, zdaniem Sądu Najwyższego, jedynie kryterium wyjściowe. Jednocześnie

„powstrzymanie procesu interpretacyjnego pozbawiłoby orzekający w sprawie sąd cech immanentnie związanych z kognicją sadu ubezpieczeń społecznych, którego zadaniem jest merytoryczne rozpoznanie sprawy, niezależnie od tego jak aksjologicznie oceni się osobę wnoszącą odwołanie”.

Zdaniem Sądu Najwyższego „za pomocą dyrektyw interpretacyjnych II stopnia można wskazać na istnienie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto i largo. Pojęcie sensu stricto powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 roku lub w informacji o przebiegu służby, wskazane zostaną okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 roku”. Pojęcie sensu largo obejmie zaś okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego oraz posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu po transformacji, tj. od utworzenia rządu T. Mazowieckiego. (...) Skoro punktem krytycznym jest 31 lipca 1990 roku (rozwiązanie SB i utworzenie UOP), to im bliżej tej daty, tym mniej było w państwie elementów totalitarnych”. Podsumowując, kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Niezbędne jest przeprowadzenie wykładni służby na rzecz totalitarnego państwa zgodnie z zasadami wyznaczającymi standardy demokratycznego państwa prawnego, to zaś wymaga, aby kryterium to zostało ocenione z uwzględnieniem wszystkich istotnych okoliczności w sprawie, a w szczególności z uwzględnieniem indywidualnych czynów ubezpieczonego i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności. Chodzi w szczególności o: długość okresu pełnienia służby i jego historyczne umiejscowienie w wyznaczonym okresie od lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., o miejsce pełnienia służby, stanowisko służbowe, stopień służbowy. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że część uprawnień emerytalnych osób zostały nabyte już w wolnej Polsce, na podstawie ustawodawstwa uchwalonego również w wolnej Polsce”.

Odpowiadając na trzecie pytanie – czy Państwo może po raz kolejny obniżyć uprawnionemu to samo świadczenie (emeryturę) z racji tej samej, ujemnie ocenianej podstawy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zostały wydobyte nowe, uprzednio nieznanne, negatywnie oceniane działania funkcjonariusza – Sąd Najwyższy podkreślił, że „wątpliwości potęguje restrykcyjne brzmienie art. 2 ust. 3 ustawy z 2016 roku wprowadzające nieznanne powszechnemu systemowi emerytalno-rentowemu rozwiązania, że złożenie odwołania od decyzji nie wstrzymuje jej wykonania. To rozwiązanie demaskuje represyjny charakter regulacji. Sąd ten zauważył, że „system emerytalny, ukształtowany jako czytelny, przewidywalny zbiór praw i obowiązków, zostaje uszczuplony, stając się elementem prowadzenia represyjnej polityki przez Państwo”.

W doktrynie zwrócono uwagę, by podczas weryfikacji przebiegu służby sięgać do opinii służbowych funkcjonariuszy. W uzasadnieniu tej uchwały podkreślono również, że służba „na rzecz państwa totalitarnego” nie musi być jednak tożsama ze służbą pełnioną w okresie istnienia tego państwa i w ramach istniejących w tym państwie organów i instytucji. Nie każde bowiem nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych – z punktu widzenia podstaw ustrojowych – zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (por. wyroki: z dnia 12 grudnia 2019 roku, I OSK 1631/19, Lex nr 2771755, I OSK 1711/19, Lex nr 2771718; z dnia 13 grudnia 2019 roku, I OSK 1569/19, Lex nr 2799402, OSK 1464/19, Lex nr 2764720).

W doktrynie zwrócono także uwagę, że prawo zabezpieczenia społecznego nie jest dziedziną, która ma za zadanie wprowadzać sankcje za działania niemające związku z wystąpieniem ryzyka ubezpieczeniowego i niewynikające z warunków nabycia prawa do świadczenia. Zbiorowe represje w stosunku do prawa do zabezpieczenia społecznego (polegające na istotnym obniżeniu emerytur wypracowanych w III RP) są dalej idące aniżeli represje i sankcje stosowane wobec funkcjonariuszy, którym udowodniono popełnienie przestępstwa w związku ze służbą i którzy zostali na tej podstawie skazani prawomocnymi wyrokami sądów, a więc niedopuszczalne w demokratycznym państwie

prawa (zob. A. Rakowska-Trela: Obniżenie emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych nabytych począwszy od 1990 roku a standardy konstytucyjne, Gdańskie Studia Prawnicze 2018 nr 2, s. 275).

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 grudnia 2020 roku (III AUa 1620/20, Lex nr 3164443) podkreślono, iż „informacja z IPN o przebiegu służby wyznacza pewne normy czasowe, co do których zachodzi potrzeba wyjaśnienia co konkretnie robił były funkcjonariusz, aby ocenić działalność na rzecz państwa totalitarnego”. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd podniósł, iż do oceny danego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa w danym okresie należy ocenić co robił na rzecz totalitarnego państwa. Znaczenie mogą mieć zeznania osób pokrzywdzonych działaniami danego funkcjonariusza, dowody z dokumentów, zwłaszcza te znajdujące się w aktach Instytutu Pamięci Narodowej (na przykład w aktach inwigilowanych bezprawnie lub w inny sposób prześladowanych), dowody, że funkcjonariusz brał udział w skierowanych przeciwko obywatelom bezprawnych działaniach (prowokacje, składanie fałszywych zeznań). Znaczenie mogą mieć inne dowody na to, iż funkcjonariusz w sposób oczywisty wspierał, propagował, utożsamiał się z zasadami totalitarnego państwa.

Natomiast w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 lutego 2021 roku (III AUa 195/20, Lex nr 3147584) podkreślono, iż „przepis art. 13b ustawy zaopatrzeniowej nie określa kryteriów uznania służby w formacjach i jednostkach w nim wymienionych za służbę na rzecz totalitarnego państwa. To kryterium powinno być więc oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.”.

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 sierpnia 2021 roku (III AUa 1599/21, Lex nr 3230517) podkreślono iż „Niedopuszczalne jest zbiorowe stosowanie jakichkolwiek represji, w tym także dolegliwości finansowych wyrażających się w obniżaniu przysługujących świadczeń emerytalno-rentowych w stosunku do osób tylko za to, że pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego. Nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed tą zmianą działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawno-moralne, nie uprawnia do twierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione zasługują na potępienie, bez badania indywidualnych czynów i udowodnienia im nagannego lub penalizującego zachowania.”.

Podobny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 29 lipca 2021 roku (III AUa 446/21, Lex nr 3228944), gdzie podniesiono, iż „Miejsce i okres pełnienia służby nie mogą być jedynym kryterium radykalnego obniżenia emerytury osób, które pozytywnie przeszły w 1990 r. proces weryfikacji i następnie w wolnej Polsce nienagannie pełniły wieloletnią służbę.”.

W przedmiotowej sprawie podstawą wydania zaskarżonej było ustalenie, iż odwołujący T. R., w okresie od 1 stycznia 1984 roku do 31 lipca 1990 roku, pełnił służbę w instytucjach wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, w których służbę ustawodawca uznał obecnie za służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Organ rentowy nie wykazał, pomimo spoczywaniu na nim ciężaru dowodu, aby odwołujący T. R. prowadził aktywne działania w celu zwalczania opozycji antydemokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów, aby uczestniczył w zatrzymaniach i przesłuchaniach, czy naruszał podstawowe prawa i wolności człowieka . W spornym okresie od 1 stycznia 1984 roku do 31 lipca 1990 roku pracował odwołujący w Wydziale Łączności Służby Bezpieczeństwa zajmując się jedynie kwestiami związanymi z magazynowaniem odpowiednich urządzeń i materiałów niezbędnych do funkcjonowania łączności jak i naprawą sprzętu związanego z łącznością. Odwołujący przeszedł następnie do pracy w Policji . Zwolniony został ze służby 30 kwietnia 1991 roku roku w związku z przejściem na emeryturę.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych oraz mając na względzie cytowane wyżej przepisy, stanowiska judykatury, nieprawidłowe było przyjęcie przez organ rentowy, że odwołujący pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b cytowanej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i ponowne obniżenie

emerytury odwołującej na podstawie art. 15c tejże ustawy emerytalnej, albowiem przesłanki do zastosowania tej regulacji w odniesieniu do odwołującej nie zostały spełnione.

Zdaniem Sądu historyczne i polityczne stwierdzenie, że organy bezpieczeństwa państwa były służbami działającymi w celu utrwalenia ustroju komunistycznego, nie stanowi wystarczającego uzasadnienia do grupowego objęcia wszystkich pracowników tych służb przepisami ustawy z 2016 roku. Ustawa ta działa bez rozróżnienia pomiędzy funkcjonariuszami, którzy w rzeczywistości dopuścili się czynów przestępczych lub dławili demokratyczną opozycję oraz tymi, którzy w służbie wykonywali pracę biurową czy należeli do personelu technicznego. Czym innym jest bowiem prawo ustawodawcy do negatywnej oceny służby w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej, a czym innym nieproporcjonalne ograniczenie świadczenia wypracowanego późniejszą wieloletnią pracą przez funkcjonariuszy, którzy zostali pozytywnie zweryfikowani, czyli niejako rozliczeni. Jest to presja za przeszłość, a nie odebranie niesłusznie nabytych przywilejów, czemu według preambuły miało służyć wprowadzenie tzw. drugiej dezubekizacji.

Emerytura jak i renta zależy od okresu pracy i pobieranego za nią wynagrodzenia (związanego z charakterem wykonywanych czynności, zajmowanym stanowiskiem itp.). Majątkowe uprawnienia emerytalne mają charakter praw majątkowych tak ściśle związanych z sytuacją prawną jednostki, że nie podlegają mechanicznym uśrednieniom. Poza tym odwołujący uzyskując emeryturę przyznaną przez Demokratyczne Państwo po wieloletniej pracy na jego rzecz miał pełne prawo do trwania w przeświadczeniu, że będzie traktowany w taki sam sposób jak pozostali funkcjonariusze służb powstałych po 1990 roku, a w szczególności ci, którzy podjęli służbę po dacie 31 lipca 1990 roku. W ocenie Sądu Okręgowego, tak radykalne obniżenie świadczeń odwołującego stanowi niedotrzymanie zobowiązań ze strony państwa. Nawet bowiem gdyby zaakceptować potraktowanie okresu służby w określonych jednostkach przelicznikiem 0%, to już nie da się niczym innym jak żądzą zemsty usprawiedliwić ograniczenia świadczenia do poziomu przeciętnej emerytury pracowniczej. Zastosowane w art. 15c ust. 3 cytowanej ustawy spłaszczenie emerytur jest nadmiernie surowym rozwiązaniem. Nie daje się ono pogodzić z poczuciem sprawiedliwości i nie służy sprawiedliwości, ale odwetowi. Należy pamiętać, że mechanizm ten został zastosowany przez ustawodawcę choć już po tzw. pierwszej dezubekizacji w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, K 2/07, taki sposób działania uznawano za niedopuszczalny w państwie prawa.

Sąd Okręgowy podziela w pełni stanowiska innych sądów powszechnych rozpoznających analogiczne sprawy, w tym Sądu Okręgowego w Suwałkach w wyroku z dnia 29 października 2019 roku w sprawie o sygnaturze akt III U 819/19 i Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 12 marca 2020 roku w sprawie o sygnaturze akt VIII U 4713/19 i wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 18 maja 2021 roku (VIII U 1084/21, Lex Nr 3192074) i z tej przyczyny przytoczył zastosowaną w ww. orzeczeniach argumentację, przyjmując ją jako własną. Wskazano, że wątpliwości pojawiające się w niniejszej sprawie wynikają z przyjęcia zbiorowej odpowiedzialności zbiorowej przez ustawodawcę krajowego i związania nią sądów w porządku ustawowym.

W ocenie Sądu Okręgowego idea sprawowania sądowego wymiaru sprawiedliwości opiera się na indywidualnej winie i jest opozycyjna wobec zbiorowej sprawiedliwości ustawodawcy. W ramach kontroli decyzji organu rentowego konieczna jest odpowiedź na pytanie o powszechność praw podstawowych Unii Europejskiej i związanie nimi sądów krajowych. Przede wszystkim należy powołać się na art. 9 i art. 91 Konstytucji oraz art. 4 ust. 3 i art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 roku nr 90 poz. 864), zgodnie z którymi prawa podstawowe Unii Europejskiej mają charakter praw bezpośrednio stosowalnych. W takiej sytuacji każdy sędzia krajowy, z powołaniem się na zasadę efektywnej kontroli sądowej, ma nie tylko prawo, ale obowiązek pominąć w procesie sądowego stosowania prawa ustawy oraz praktyki sprzeczne z zasadami podstawowymi Unii Europejskiej. Sędzia krajowy ma obowiązek stosowania praw podstawowych UE z prawem pominięcia regulacji krajowych naruszających te prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można akceptować odpowiedzialności obywateli UE, którymi są również obywatele Polski, opartej na winie zbiorowej oraz ingerencji ustawodawcy w konstytucyjne uprawnienia sądów do wymierzania sprawiedliwości. Prawa podstawowe UE wykluczają odpowiedzialność zbiorową obywateli Unii za przeszłość w ramach retrospektywnej sprawiedliwości przy przyjęciu konstytucyjnej zasady ciągłości państwa polskiego. Ponieważ w polskim porządku prawnym przyjęto unijne standardy związania prawami podstawowymi (art. 9 i art. 91 Konstytucji

oraz art. 4 ust. 3 i art. 6 TUE), ustawodawca nie może swobodnie oceniać przeszłości obywateli i wprowadzać sankcji opartych na winie zbiorowej według kryterium zatrudnienia. Ustawodawstwo, które wyłącza z ochrony konstytucyjnych zasad obywateli, przy przyjęciu ich odpowiedzialności zbiorowej, jest opozycyjne wobec unijnych praw podstawowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego system prawny UE, z racji bezpośredniego skutku praw podstawowych Unii, umożliwia skonfrontowanie ustawodawstwa krajowego z prawami podstawowymi Unii. Prawa te w porządku krajowym, zgodnie z art. 9 i art. 91 Konstytucji, mają charakter normatywny. Sędzia krajowy powinien zagwarantować ich przestrzeganie w ramach sądowego rozstrzygnięcia. Norma sprzeczna z prawem wspólnotowym nie musi być usunięta z systemu poprzez formalną derogację, może być pominięta przez sąd. W państwie deklarującym się jako związanym zasadą rządów prawa, norma sądowego rozstrzygnięcia, aby obowiązywała, nie może być sprzeczna z zasadami i prawami podstawowymi UE.

W ocenie Sądu Okręgowego zasada efektywnej ochrony sądowej stwarza podstawę do przyjęcia, że w każdym przypadku, gdy przepisy krajowe (lub praktyka) stosowania prawa) uniemożliwiłyby ochronę praw podstawowych UE, sąd krajowy, w razie bezskutecznej wykładni przepisów krajowych, powinien odmówić ich zastosowania w oparciu o art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 roku nr 90 poz. 864) lub kreować poprzez wykładnię takie orzeczenie, które zabezpieczy rządy prawa. Dlatego nie można odwołującemu obniżyć świadczenia emerytalnego decyzją organu rentowego, wydaną na podstawie ustawy sprzecznej z zasadami podstawowymi UE. W takim znaczeniu sąd włącza w podstawę rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zasady podstawowe Unii Europejskiej.

W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, iż sąd krajowy, rozpoznając sprawę, powinien rozważyć wszystkie istotne relacje, jakie mogą zachodzić między prawem krajowym a prawem Unii. Chodzi tu zwłaszcza o odróżnienie przepisów stosowanych bezpośrednio (przepisy traktatów mające skutek bezpośredni oraz rozporządzenia i decyzja) od aktów stosowanych pośrednio. Akty pierwszego typu całkowicie wypierają prawo krajowe, w drugim zaś przypadku stosowane jest prawo krajowe z uwzględnieniem zasad UE.

Sąd powinien uwzględnić zasadę pierwszeństwa prawa unijnego oraz zasadę skutku bezpośredniego, a także zasadę efektywności prawa unijnego. Te trzy zasady określają zadania i pozycję sądów krajowych w sferze prawa Unii. Relacje między tymi zasadami i towarzyszącymi im obszarami prawa mogą mieć charakter kolizyjny. W zakresie istniejących regulacji pierwszeństwo powinno należeć do prawa unijnego. Dotyczy to zwłaszcza ogólnych zasad prawa, czyli podstawowych norm prawnych, które ze swej natury są możliwe do zastosowania w różnych systemach prawnych.

Bezpośrednio obowiązujące prawo Unii powinno być bezpośrednio stosowane w państwach członkowskich, co w przypadku Polski przewiduje art. 9 i art. 91 pkt 3 Konstytucji RP. Bezpośredni skutek oznacza przed wszystkim nabycie praw i obowiązków w sposób skuteczny wobec innych podmiotów. Na mocy art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej zasady podstawowe UE, zawarte w Karcie Praw Podstawowych (Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – Dz. U. z 1993 roku nr 61, poz. 284) stają się fundamentalnym elementem porządku prawnego Unii.

Natomiast prawa „orzecznicze” nie zostały formalnie skodyfikowane, lecz stanowią rezultat orzecznictwa Trybunału, który „odkrywał” te prawa i określał ich prawne kontury, a jednocześnie nadał im status zasad prawa. Obie kategorie praw podstawowych stanowią część prawa pierwotnego: pierwsze z nich, z uwagi na treść art. 6 ust. 1 TUE, który przyznaje Karcie moc równą Traktatom, drugie – ze względu na orzecznictwo TSUE, które nadało im taką rangę.

Należy odwołać się do praw podstawowych dekodowanych z pozycji traktatów (w tym do TUE, TFUE oraz KPP poprzez art. 6 TUE), jak i do orzeczeń ETS. Kluczowe znaczenie dla oceny wydawanych decyzji, ograniczających prawa emerytalno-rentowe byłych funkcjonariuszy PRL ma zasada podmiotowości (godności) obywateli UE, zasada rządów prawa, sądowego wymiaru sprawiedliwości, niedyskryminacji, proporcjonalności oraz ochrony własności. Zasady te wywołują skutek bezpośredni w sądowym stosowaniu prawa (zob. A. Wróbel „Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez Sądy” T.I. Warszawa 2010 rok str. 97 i nast.). W ocenie Sądu Okręgowego ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 2016 roku, jak i wydawane na jej podstawie decyzje, uzasadniają wątpliwości co do ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa (wina zbiorowa), zasadą równości (wadliwa cecha relewantna

zróznicowania), zasadą proporcjonalności (ustawę wydano po niemal 27 latach od transformacji ustrojowej) oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (ustawodawca zdefiniował winę zbiorową obywateli, a nie ustaliły jej sądy).

Unijna zasada efektywnej ochrony sądowej stwarza podstawę do przyjęcia, że w każdym przypadku, gdy przepisy krajowe (lub praktyka stosowania prawa) uniemożliwiłyby zabezpieczenie rządów prawa, sąd krajowy, w razie bezskutecznej wykładni przepisów krajowych, powinien odmówić ich zastosowania. Tym samym ustawa zmieniająca ustawę o zaopatrzeniu byłych funkcjonariuszy służb specjalnych PRL, niezależnie od przyszłego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, poprzez zasadę efektywnej ochrony sądowej może być pominięta w każdym procesie, jako sprzeczna z prawami podstawowymi Unii.

Uznając bezpośredni skutek oraz pierwszeństwo stosowania praw podstawowych UE w krajowym porządku prawnym, Sąd orzekający dokonał oceny zgodności ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z prawami – zasadami podstawowymi UE.

1. Zasada godności ludzkiej.

Należy wskazać, iż termin „godność człowieka” ujęto w wielu aktach prawa międzynarodowego, m.in. w Karcie Narodów Zjednoczonych (preambuła), w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 roku (art. 1), w Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka (1966) a także w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Zawarty jest on także w preambule do Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE) oraz w art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (TUE). W świetle tych aktów godność człowieka jest nienaruszalna. Należy ją szanować i chronić (art. 1).

Krajowy Trybunał Konstytucyjny do momentu wydania pierwszej ustawy dezubekizacyjnej, tj. ustawy z dnia 23 stycznia 2009 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2009 roku nr 24, poz. 145), twierdził, że naruszenie godności człowieka następuje w razie „arbitralnego urzeczowienia traktowania osoby ludzkiej przez ustawodawcę”, w sytuacji, w której „człowiek stawałby się wyłącznie przedmiotem ustawodawcy” (wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 października 2002 roku, sygn. akt SK 6/02, OTK-A 2002, nr 5, poz. 65, z dnia 7 marca 2007 roku, sygn. akt K 28/05, 3TK-A 2007, nr 3, poz. 24, z dnia 30 września 2008 roku, sygn. akt K 44/07, OTK-A 2008, nr 7, poz. 126).

W wyroku z dnia 4 kwietnia 2001 roku (sygn. akt K 11/00) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „będąc źródłem praw i wolności jednostki, pojęcie godności determinuje sposób ich rozumienia i urzeczywistniania przez państwo. Zakaz naruszania godności człowieka ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich. Natomiast obowiązek poszanowania i ochrony godności nałożony został na władze publiczne państwa. W konsekwencji wszelkie działania władz publicznych powinny z jednej strony uwzględniać istnienie pewnej sfery autonomii, w ramach której człowiek może się w pełni realizować społecznie, a z drugiej – działania te nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności. Przesłanką poszanowania tak rozumianej godności człowieka jest między innymi istnienie pewnego minimum materialnego, zapewniającego jednostce możliwość samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie oraz stworzenie każdemu człowiekowi szans na pełny rozwój osobowości w otaczającym go środowisku kulturowym i cywilizacyjnym” (OTK ZU nr 3/2001, poz. 54).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego godność człowieka może w szczególności zostać naruszona przez stanowienie regulacji prawnych, których celem jest poniżenie człowieka.

Z kolei art. 1 Karty Praw Podstawowych (KPP) wprost określa to prawo jako nienaruszalne, godność człowieka jest nienaruszalna, podlega ochronie i poszanowaniu. W ten sposób Karta nawiązuje do wspólnych tradycji

konstytucyjnych państw członkowskich, w tym również Polski, oraz międzynarodowego prawa praw człowieka, w świetle których nienaruszalna godność człowieka stanowi podstawę aksjologiczną systemu ochrony praw człowieka.

Traktat o Unii Europejskiej w art. 2 wskazuje, iż „Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności demokracji, równości, państwa prawnego jak również poszanowania praw człowieka, w tym prawa osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne Państwom członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn.”.

Z kolei Preambuła karty Praw Podstawowych (stosowana przez art. 6 TUE) stanowi, iż „Narody Europy, tworząc między sobą coraz ściślejszy związek, są zdecydowane dzielić ze sobą pokojową przyszłość opartą na wspólnych wartościach”.

Świadoma swego duchowo-religijnego i moralnego dziedzictwa Unia jest zbudowana na niepodzielnych, powszechnych wartościach godności ludzkiej, wolności, równości i solidarności; opiera się na zasadach demokracji i państwa prawnego. Poprzez ustanowienie obywatelstwa Unii oraz stworzenie przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości stawia jednostkę w centrum swych działań.

Unia przyczynia się do ochrony i rozwoju tych wspólnych wartości, szanując przy tym różnorodność kultur i tradycji narodów Europy, jak również tożsamość narodową Państw Członkowskich i organizację ich władz publicznych na poziomach: krajowym, regionalnym i lokalnym; dąży do wspierania zrównoważonego i stałego rozwoju oraz zapewnia swobodny przepływ osób, towarów, usług i kapitału oraz swobodę przedsiębiorczości.

W tym celu, w obliczu zmian w społeczeństwie, postępu społecznego oraz rozwoju naukowego i technologicznego, niezbędne jest wzmocnienie ochrony praw podstawowych poprzez wyszczególnienie tych praw w Karcie i przez to uczynienie ich bardziej widocznymi.

Zasada – prawo godności – stanowi zatem wzorzec interpretacji innych praw – zasad podstawowych UE, szczególnie silnie związana z zasadą równości. Jeśli zatem godność człowieka jest nienaruszalna, to musi być szanowana i chroniona.

Rozpoznając niniejszą sprawę, Sąd orzekający zobowiązany jest do oceny dopuszczalności ograniczenia prawa do godności wnioskodawcy ustawą o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy poprzez definicję służby na rzecz totalitarnego państwa zawartą w art. 13b, która przyjmuje winę zbiorową funkcjonariuszy, naznaczając ich jako współuczestników bezprawia.

W toku postępowania organ rentowy nie ujawnił żadnych dowodów przestępczej działalności odwołującego. Jedynym dowodem miały być informacje pozyskane z Instytutu Pamięi Narodowej, oparte wyłącznie o teczkę osobową odwołującego. Analiza akt osobowych nie doprowadziła do wniosku, aby odwołujący dopuścił się przestępczej działalności. Organ rentowy na żadne się nie powołuje. Dlatego, w ocenie Sądu Okręgowego, zarzut bycia uczestnikiem bezprawia poprzez służbę na rzecz totalitarnego państwa czyniony jest w sposób zbiorowy, bez badania indywidualnej winy i popełnionych czynów, a to prowadzi do naruszenia godności odwołującego.

2. Zasada rządów państwa.

Zakłada ona, iż każdy podmiot prawa, w tym ustawodawca krajowy, jest związany prawem. Związanie uniemożliwia tworzenie grupy wykluczonych, jak i uprzywilejowanych. Zasada rządów prawa zakłada istnienie sądów niezwiązanych ustawodawczym wymiarem sprawiedliwości. Sprawiedliwość ustawodawcy nie powinna wiązać sądów, jeśli zasada rządów prawa ma jakikolwiek sens. Jeśli obywatel UE jest wykluczony spod działania praw podstawowych UE, to prawa te nie mają już charakteru powszechnego. Jeśli nazwiemy pracę w służbach bezpieczeństwa państwa jako udział w bezprawiu, a dawny ustrój realnego socjalizmu jako totalitaryzm, godny tylko potępienia, to wszelkie analityczne uzasadnienia w obrębie prawa zdają się być zbędne.

Sąd pierwszej instancji uznał, że ustawa ta, wykluczając z systemu prawnego odwołującego, w oparciu o winę zbiorową, zaprzecza realności jej praw podstawowych w Unii Europejskiej.

Ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 2016 roku podważa idee demokracji nie tylko w świadomości wykluczonych spod praw podstawowych Unii. Jeśli zakres tych praw może być definiowany tak swobodnie, to fundament Unii Europejskiej został podważony u jego podstaw także wśród obywateli dostrzegających niebezpieczny precedens dla bytu państwa deklarującego się jako demokratyczne państwo prawa.

Zasadę rządów prawa należy ocenić też w aspekcie zbiorowych mechanizmów wymierzania sprawiedliwości w ustawie z 2016 roku.

Klasykzna definicja rządów prawa wskazywała na konieczność ograniczenia zakresu prawodawstwa do tego rodzaju przepisów, które są znane jako prawo formalne i wykluczają tworzenie prawa ze względu na konkretnych ludzi, lub zezwalają komukolwiek na użycie państwowych środków przymusu dla takiego zróżnicowanego ich traktowania. Państwowe środki przymusu mogą być użyte tylko w przypadkach z góry określonych przez prawo i w taki sposób, by można było z góry przewidzieć, jak zostaną zastosowane.

Kwestionowana ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy wprowadza w art. 13b oraz art. 15c i art. 22a odpowiedzialność zbiorową i swoim zakresem podmiotowym obejmuje, bez wyjątków, wszystkich byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, niezależnie od ich postawy patriotycznej, etycznej i moralnej, rodzaju wykonywanych czynności, czy zajmowanego stanowiska.

Zdaniem Sądu Okręgowego tego typu regulacje ustawowe godzą w istotę zasady rządów prawa. Zasada ta oznacza obowiązek władz publicznych traktowania osób w sposób adekwatny i proporcjonalny do ich postawy, zasług i przewinień.

W ocenie Sądu pierwszej instancji niedopuszczalne jest zastosowanie jakichkolwiek represji w stosunku do osób tylko za to, że pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990. Nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed tą zmianą działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia prawodawcy do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione były przestępcami. Istotą demokratycznego państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

3. Zasada równości.

W świetle art. 14 EKPC wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny. Z kolei ustawodawca nie może określać kręgu osób uprawnionych w sposób dowolny, co oznacza, że kształtując konkretne prawa, musi przyznawać je wszystkim podmiotom charakteryzującym się daną cechą istotną. Odstępstwa od równego traktowania podmiotów podobnych muszą: mieć charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią danego unormowania oraz służyć realizacji tego celu i treści; mieć charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych; pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, w szczególności z zasadą sprawiedliwości społecznej (zob. J. Falski, Ewolucja wykładni zasady równości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, PiP 2000 r.z. 1).

Zdaniem Sądu Okręgowego tego rodzaju zróżnicowanie praw ustawą o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy budzi uzasadnione wątpliwości, co do jej zgodności z zasadą równości, jako zasadą podstawową UE, wynikającą z art. 14 EKPC. Na mocy tej ustawy wprowadzono fikcję prawną, iż w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 roku,

emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z tymi przepisami nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Mechanizm ten nie jest znany w powszechnym systemie emerytalnym.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji system emerytalny i kształtowane w jego ramach uprawnienia emerytalne nie mogą być instrumentem prowadzenia polityki represyjnej przez państwo. Oznacza to, że służba w określonym organie bezpieczeństwa państwa nie może być uznana za istotne i jedyne kryterium różnicujące wysokość emerytalnych i rentowych uprawnień. System emerytalny w państwie prawa nie może być elementem karania obywateli za przeszłość neutralną prawnie, gdyż uprawnienia emerytalno-rentowe nie są szczególnymi korzyściami nawet w odniesieniu do służb mundurowych. Jest to uprawnienie z tytułu pełnienia tej służby w organach państwa. Emerytura i renta należy się za pełnienie służby, a nie za sposób jej pełnienia. Jeśliby sposób doprowadzał do popełnienia przestępstwa, to możliwe jest odebranie prawa do emerytury mundurowej, czego nie przewiduje system powszechny. System emerytalno-rentowy służb mundurowych jest zatem nieco surowszy niż system powszechny, w którym emerytura nie można zostać pozbawionym. Emerytura wypłacana z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest więc w szczególny sposób chroniona i nikt dotychczas nie ograniczał nabytych już uprawnień z tytułu zatrudnienia w innych niż mundurowe instytucjach państwa, działających w ramach tej samej Konstytucji.

W ocenie Sądu pierwszej instancji ustawodawca krajowy nie może, pod pretekstem likwidacji przywilejów, uznać danego okresu jako niepracowniczego, czy obniżyć wskaźnik wymiaru renty w ramach mechanizmu nieznanego powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie można normatywnie dokonywać takich kwalifikacji zmiany okresów zatrudnienia bez naruszenia zasady równości. Cechą relewantną zróżnicowania praw emerytalnych i rentowych w rozumieniu zasady równości nie może być zakład pracy lub charakter tej pracy. W takim znaczeniu ubezpieczona została poddana dyskryminacji.

Ponadto przy ograniczaniu posiadanych praw podmiotowych nie należy operować wielkościami przeciętnymi. Każde prawo podmiotowe ze swej istoty ma charakter indywidualny, a nie zbiorowy. Dla „usprawiedliwienia” obniżki dotychczas pobieranych emerytur (rent) dla poszczególnych osób, nie można odwoływać się do różnych średnich. Emerytura, jak i renta, zależy od okresu pracy i pobieranego za nią wynagrodzenia (związanego z charakterem wykonywanych czynności, zajmowanym stanowiskiem itp.). Wynika z tego, że majątkowe uprawnienia emerytalne mają charakter praw majątkowych tak ściśle związanych z sytuacją prawną jednostki, że nie podlegają mechanicznym uśrednieniom. Dla wszystkich praw majątkowych istotna jest bowiem zawsze konkretna wysokość konkretnego świadczenia, w sytuacji konkretnego świadczeniobiorcy.

W ocenie Sądu Okręgowego, aby pozbawić kogoś praw, trzeba zdefiniować, gdzie jest granica przywileju, a gdzie zaczyna się represja. Ustalenie warunków przyznawania świadczeń rentowo-emerytalnych według zasad mniej korzystnych od powszechnego systemu emerytalnego, oznacza represję i dyskryminację.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 i 2 ustawy dnia z 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... (t.j. Dz.U. 2019 poz. 288 ze zm.) prawo do emerytury policyjnej nie przysługuje funkcjonariuszowi skazanemu prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne lub przestępstwo skarbowe umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego, popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, albo za przestępstwo określone w art. 258 kodeksu karnego (udział w zorganizowanej grupie celem popełnienia przestępstwa), lub wobec którego orzeczono prawomocnie środek karny pozbawienia praw publicznych za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, które zostało popełnione przed zwolnieniem ze służby. Jednakże w takim przypadku prawomocnie skazanemu przestępcy przysługuje świadczenie na zasadach obowiązujących w powszechnym systemie emerytalnym.

Przytoczony przepis uzasadnia twierdzenie, iż ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 2016 roku wprowadziła pozasądową zbiorową odpowiedzialność za nieokreślony czyn (a być może także za bierność), z naruszeniem prawa jednostki do sądu i sprawiedliwego procesu. Obniżono określonym podmiotom emerytury i renty w sposób bardziej niekorzystny, niż jest to obecnie dopuszczalne nawet wobec funkcjonariuszy prawomocnie skazanych przez sąd za popełnione przestępstwa. Ci ostatni funkcjonariusze mogą zostać pozbawieni świadczeń emerytalnych przysługujących służbom mundurowym przez obniżenie ich do poziomu przysługującego w ramach powszechnego systemu emerytalnego. Na jednoznacznie polityczny charakter ocenianej ustawy wskazuje wprost art. 15c ust. 5 i art. 22a ust. 5 uchylający skutki ustawy, gdy funkcjonariusz przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

4. Prawo do rzetelnego procesu.

Trybunał Konstytucyjny do wydania wyroku w sprawie pierwszej ustawy dezubekizacyjnej – z 2009 roku stwierdzał, iż „winę, mającą charakter indywidualny, a nie zbiorowy – należy udowodnić w każdym indywidualnym wypadku, co wskazuje wyraźnie na konieczność indywidualnego, a nie kolektywnego, stosowania ustaw lustracyjnych. To znaczy także, że należy zagwarantować (...) domniemanie niewinności do czasu udowodnienia winy” (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 roku, sygn. akt K 2/07).

Analogiczne zasady w ocenie Sądu Okręgowego można wywieść z orzecznictwa ETS. Jednak ustawa z 2016 roku, podobnie jak ustawa z 2009 roku, akceptuje winę zbiorową. Wina zbiorowa funkcjonariuszy, jako konsekwencja sprawiedliwości ustawodawcy, jest zaprzeczeniem sądowego wymiaru sprawiedliwości. Punktem wyjścia przyjęcia odpowiedzialności zbiorowej jest ocena historii państwa i prawa realnego socjalizmu. Potępienie historii w formie uznania wnioskodawcy za funkcjonariusza państwa totalitarnego, wyrażonej w art. 13b, jest fundamentem, na którym wznosi się system sankcji pojawiający się w ustawie, skutkujący stygmatyzacją i obniżeniem świadczenia emerytalno-rentowego (art. 15c i art. 22a). Nazwanie organizacji służb specjalnych dawnego państwa realnego socjalizmu służbą na rzecz państwa totalitarnego (czyli państwa bezprawia), zdejmuje potrzebę indywidualizacji czynów i znosi zakaz retrospektywnej oceny. Stanowi to prosty zabieg uniwersalizacji. Stygmatyzacja jest niebezpieczna dla indywidualnej ochrony praw obywatelskich.

Z punktu widzenia unormowania art. 22a, art. 15c i art. 13b w optyce zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości (art. 6 EKPCZ i art. 47 KPP) doszło do przekroczeniu ustrojowego zakresu uprawnień przez władzę ustawodawczą. Władza ta, zamiast władzy sądowniczej, wymierzyła przedmiotowej grupie osób określony rodzaj kary (zmniejszenie świadczenia oraz dokonała moralnej stygmatyzacji). Ustawodawca a priori założył, iż służba bezpieczeństwa była organizacją przestępczą. Tymczasem przedmiotowe ustalenie należy, w państwie prawa, do kompetencji niezależnego sądu. W tym znaczeniu ustawa jest opozycyjna do zasad podstawowych Unii Europejskiej, w tym art. 6 EKPC, oraz dotychczasowego rozumienia sądowego wymiaru sprawiedliwości, dekodowanego z pozycji orzeczeń TSUE.

Ustawa z 2016 roku, poprzez arbitralną i ahistoryczną definicję służby na rzecz totalitarnego państwa kreuje określoną wykładnię ustawy w oparciu o przyjęty wstępnie fundament aksjologiczny. Fundament ten konfrontowany z preambułami UE (TUE i KPP) tworzy oczywisty dysonans. Okazuje się bowiem, iż neutralny (bezstronny) Sąd Unii został związany ideologiczną ustawą wprowadzającą ustawodawczy wymiar sprawiedliwości. Ustawa wymaga, aby sędziowie krajowi na jej podstawie, będąc związani sprawiedliwością ustawodawcy, orzekali o wyborach moralnych obywateli w przeszłości, w kategoriach dobra i zła, pod sankcją ograniczenia ich praw emerytalnych i rentowych, jako byłych funkcjonariuszy służb. Ustawa z 2016 roku zaburza ciągłość państwa, gdyż sąd ma oceniać historie i wybory obywateli, którzy zawierzyli określonej ideologii.

Do czasu wydania ustawy z 2009 roku, prawo do sądu oznaczało nie tylko dostęp do sądu, ale prawo do właściwej procedury przed sądem (rzetelny proces). Krajowy Trybunał Konstytucyjny, do tej pory stwierdzał, że na treść tego prawa „składa się w szczególności: prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem, który ma być organem niezależnym, niezawisłym (bezstronnym), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania

wiążące rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd” (wyrok z dnia 30 maja 2007 roku, sygn. akt SK OTK 2007, nr 6, poz. 53; podobnie w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 16 marca 1999 roku, sygn. akt SK 19/98, OTK; 19 kwietnia 2001 roku, sygn. akt SK 10/00, OTK 2001, nr 3, poz. 52). Podobnie wypowiedział się też ETPC w Strasburgu.

Trybunał Konstytucyjny podkreślił w wyroku o sygn. akt SK 38/02, że celem istnienia prawa do sądu jest zapewnienie jednostce ochrony przed arbitralnością władzy. Na tej podstawie uznać należy, że chodzi o wyposażenie jednostki w taki zestaw uprawnień, które ze względu na ich zakres zapobiegą nadużyciom ze strony podmiotu wyposażonego w imperium i zmuszą go do zapewnienia słusznych praw należnych jednostce. W ten sposób pierwotne elementy prawa do sądu, mające chronić jednostkę przed arbitralnością władzy, stają się jednocześnie podstawą prawa do wymiaru sprawiedliwości.

5. Zasada proporcjonalności.

Stanowi ona jedną z ogólnych zasad prawa UE. Zasada ta wymaga, by krajowe i wspólnotowe władze nie ograniczały praw i wolności jednostek w stopniu większym niż niezbędnym do osiągnięcia zamierzonego celu. Zasada ta wyznacza granice działań organów Wspólnoty, wykonujących kompetencje legislacyjne i administracyjne.

Test proporcjonalności polega na zbadaniu adekwatności środka krajowego oraz jego niezbędności. Test adekwatności sprowadza się do ustalenia, czy wydane akty prawne lub podjęte działania nadają się do osiągnięcia zakładanego celu. Test niezbędności polega na rozstrzygnięciu kwestii, czy nie ma innego równie skutecznego sposobu osiągnięcia tego samego rezultatu.

Naruszenie zasady proporcjonalności w ramach ustawy z 2016 roku polega na braku zróżnicowania sankcji dla ubezpieczonych, niezależnie od ich aktywności w służbach i przyjęcie winy zbiorowej poprzez sam fakt zatrudnienia. Zastosowanie tej zasady wiąże się z pytaniem, czy ingerencja w uprawnienia była proporcjonalna w stosunku do celu prawowitego, któremu miała służyć.

Test proporcjonalności ujawnia, iż ustawa z 2016 roku traktuje funkcjonariuszy, takich jak wnioskodawca, gorzej niż tych, którzy na skutek skazania za przestępstwo karne (być może także związane z przebiegiem służby w czasach minionych) utracili prawo do emerytury lub renty mundurowej. Oni bowiem znaleźli się w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych (z przelicznikiem 1,3), nie ograniczano im też wysokości świadczeń. W tej sytuacji gorsze traktowanie funkcjonariuszy takich, jak wnioskodawca, niż tych, którzy utracili prawo do emerytury (renty) mundurowej w związku ze skazaniem za przestępstwo, narusza test proporcjonalności.

Realizacja sprawiedliwości dziejowej, wynikająca z ustawy z 2016 roku, jako cel prawowity w kontekście zasady godności i rządów prawa jest wątpliwa. Z kolei wpływ czasu dla granic działań ustawodawcy, rozliczającego przeszłość państwa, ma tutaj istotne znaczenie. Ustawa została uchwalona prawie 27 lat po zmianie ustroju politycznego i społecznego państwa. W tym okresie podejmowane były wielokrotnie działania, zmierzające do „rozliczenia przeszłości”. Rozliczenia zarówno wobec sprawców zdarzeń i sytuacji negatywnie ocenianych z perspektywy aksjologii nowego porządku konstytucyjnego, jak i z perspektywy ofiar poprzedniego reżimu politycznego. Rozliczenie przeszłości – w takich sytuacjach – powinno mieć miejsce jedynie wówczas, gdy wyjdą na światło dzienne nieznanne wcześniej okoliczności, które w nowym, zdecydowanie innym niż dotychczas świetle, ujawniają funkcje instytucji i zachowania poszczególnych osób - tworzących ich substrat osobowy. Jeżeli tego rodzaju nowe okoliczności nie wystąpią, to szczególnie nakazana jest wstrzeźliwość państwa w zakresie regulacji prawnej. Wstrzeźliwość ta jest pochodną konstytucyjnej zasady zaufania obywateli do państwa oraz zasady rządów prawa.

W przypadku odebrania praw nabytych, które były podstawą obliczania wysokości emerytur i rent przez prawie 27 lat, bez zmiany istotnych okoliczności usprawiedliwiających - dla przyjęcia podstawy uznania ich za nabyte niegodziwie – konieczne jest spełnienie szczególnie przekonującego testu poprawności podstaw (merytorycznych i proceduralnych) ich odebrania.

Historyczne i polityczne stwierdzenie, że organy bezpieczeństwa państwa były służbami działającymi w celu utrwalenia ustroju komunistycznego, nie stanowi uzasadnienia grupowego objęcia wszystkich pracowników tych służb przepisami ustawy z 2016 roku. Tym samym w stanie faktycznym sprawy nie pojawiła się żadna pilna potrzeba społeczna ingerowania w te prawa. Demokracja to nie tylko rządy większości, ale także poszanowanie praw mniejszości. Sama idea rządów prawa polega nie tylko na przestrzeganiu prawa, ale także na byciu ograniczonym przez prawo.

Dlatego zdaniem Sądu pierwszej instancji wnioskodawca miał wszelkie podstawy do przyjęcia założenia, że reguły obowiązujące przez ostatnie prawie 27 lat nie zostaną zmienione, o ile nie powstaną nowe okoliczności uzasadniające radykalną zmianę regulacji prawnej.

6. Prawo własności.

Bezspornym jest, iż do istoty prawa do emerytury (renty) należy zapewnienie środków utrzymania w razie zaprzestania pracy w związku z osiągnięciem określonego wieku lub powstaniem niezdolności do pracy. Podstawowym celem konstytucyjnym prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego jest zagwarantowanie godnego poziomu życia w warunkach obniżonej zdolności do zarobkowania, wynikającej z podeszłego wieku lub niezdolności do zatrudnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego w ramach niniejszych analiz ma istotne znaczenie Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 roku, zmieniona Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona protokołem nr 2. Z punktu widzenia ochrony emerytalnych uprawnień, zasadnicze znaczenie posiada art. 1 Protokołu nr 1 i nr 4 do przedmiotowej Konwencji sporządzony 20 marca 1952 roku oraz 16 września 1963 roku. Zgodnie z powoływaną regulacją, każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt zaś nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego. W skład mienia chronionego przez art. 1 protokołu nr 1 wchodzi zarówno nieruchomości, jak i rzeczy ruchome. Co się zaś tyczy praw emerytalnych, to zalicza się je do osobistych dóbr majątkowych o takim charakterze.

Zdaniem Sądu Okręgowego ustawa z 2016 roku jawnie narusza art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji oraz art. 17 KPP w związku z art. 6 TUE, ponieważ w sposób arbitralny obniża emerytury i renty funkcjonariuszy do poziomu, którego nie można zaakceptować i uzasadnić dążeniem do jakiegokolwiek słusznego celu leżącego w interesie publicznym. Ingerencja państwa polskiego w uzyskanie przez nich prawo do emerytury i renty – prawo własności – w rzeczywistości oznacza zastosowanie zbiorowej kary i represji politycznej za to, że w przeszłości byli oni zatrudnieni w byłych organach bezpieczeństwa państwa. Ustawa działa bez rozróżnienia pomiędzy funkcjonariuszami, którzy w rzeczywistości dopuścili się czynów przestępczych lub dławili demokratyczną opozycję oraz tymi, którzy jedynie należeli do personelu technicznego.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji obywatelstwo Unii, którego rdzeniem są prawa podstawowe, nie może oznaczać, iż obywatele Unii podlegają różnej ochronie w zakresie praw podstawowych, a prawa te nie mają charakteru powszechnego. Sytuacja, w której ustawodawca krajowy, pod szyldem wymierzenia sprawiedliwości dziejowej, nadaje określonej ideologii charakter normatywny, zawieszając zasady podstawowe UE wobec grupy obywateli, podważa istotę demokracji, której fundamentem jest równouprawnienie wartości i ich relatywizacja.

W ocenie Sądu Okręgowego sąd krajowy ma obowiązek stosowania praw podstawowych UE z pierwszeństwem ich stosowania przed prawem krajowym. Niezależna i skuteczna kontrola sądowa, w tym kontrola poszanowania praw podstawowych, jest nadrzędnym obowiązkiem sądu krajowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd zmienił zaskarżoną decyzję na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i nakazał pominięcie art. 15c ustawy z 2016 r., co oznacza konieczność przeliczenia emerytury policyjnej odwołującemu według zasad uprzednio obowiązujących od dat wskazanych w zaskarżonych decyzjach, tj. od 1 października 2017 r.

Sąd Okręgowy niejako na marginesie podkreśla, iż niniejszy wyrok nie powinien w żaden sposób być odczytywany jako przejaw ochrony byłych funkcjonariuszy służb szeroko rozumianych organów państwa komunistycznego, działającej na rzecz ówczesnego reżimu komunistycznego, jako formacji dopuszczającej się łamania podstawowych praw i wolności obywateli. Wyrok ten jest tylko wynikiem realizacji prawa konkretnego obywatela demokratycznego państwa prawnego do rzetelnego rozpoznania jego zindywidualizowanej, kontrydktoryjnej sprawy, z zachowaniem jego podstawowych gwarancji procesowych i materialnych, w zakresie ochrony jego świadczeń – przyznanych w prawie krajowym i w wiążących Państwo Polskie umowach międzynarodowych

Sędzia Stanisław Pilarczyk